

Z braku inspiracji gaworzę  
w łódeczku, domagając się butelki.  
Mleka i innych trunków  
objętych prohibicją.

Tylko artykulacja życzeń kompletnie  
nie wychodzi. Zasną głodny,  
nieuwznieślony słowem.

Które być może kiedyś pojmem,  
nawet zagrzebany w ostatnią  
pościel.

Na razie, jako dziecko wysnuwam  
teorię: *wszystko już dawno zapisano,*  
*wypada postawić kropkę.*

Byleby nie dorosnąć,  
choć do końca puenty.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

wierszokleta, dodano 12.11.2018 07:34

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).